

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
im. gen. broni K. Świerczewskiego

KATEDRA HISTORII SZTUKI WOJENNEJ

Egz. Nr 56

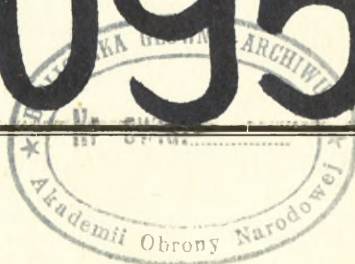
gen. bryg. prof. Stanisław OKĘCKI

**Temat: WAŻNIEJSZE PROBLEMY WYKORZYSTANIA
LOTNICTWA RADZIECKIEGO
W OPERACJI WSCHODNIO-PRUSKIEJ 1945**
(Skrypt)



61095

1962



R

S

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
im. gen. broni K. Świerczewskiego

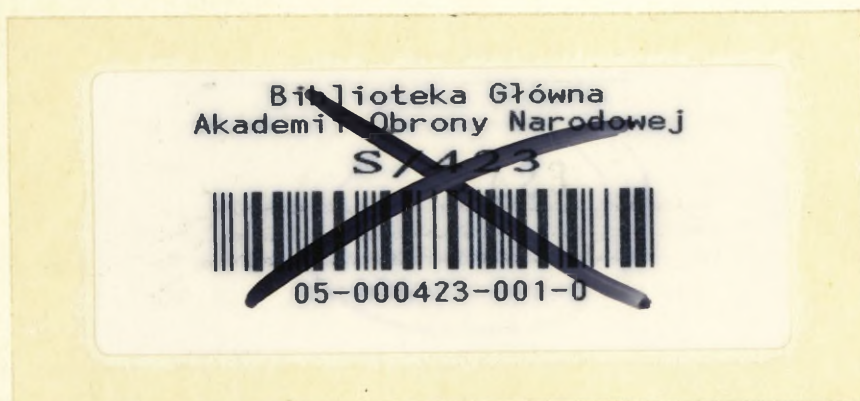
KATEDRA HISTORII SZTUKI WOJENNEJ

Egz. Nr 56

gen. bryg. prof. Stanisław OKĘCKI

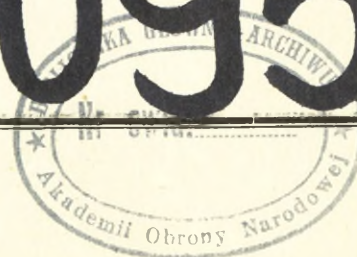
**Temat: WAŻNIEJSZE PROBLEMY WYKORZYSTANIA
LOTNICTWA RADZIECKIEGO
W OPERACJI WSCHODNIO-PRUSKIEJ 1945**

(Skrypt)



61095

1962



AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO
im. generała broni Karola Świerczewskiego

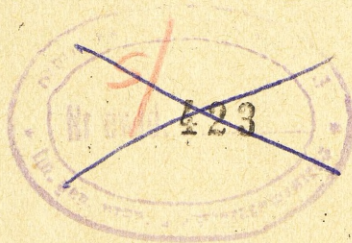
KATEDRA HISTORII SZTUKI WOJENNEJ



gen. bryg. prof. Stanisław OKECKI

WAŻNIEJSZE PROBLEMY WYKORZYSTANIA LOTNICTWA RADZIECKIEGO
W OPERACJI WSCHODNIO-PRUSKIEJ 1945 r.

/skrypt/



WARSZAWA

Li s t o p a d

1962 r.

T R E S C

W S T E P

I.	PLANOWANIE I PRZYGOTOWANIE DO DZIAŁAŃ BOJOWYCH LOTNICTWA ZABEZPIECZAJĄCEGO WOJSKA 3 FRONTU BIAŁORUSKIEGO	str.
	1. Zamiar 3 Frontu Białoruskiego	6
	2. Sytuacja powietrzna w obszarze 3 Frontu Białoruskiego	7
	3. Planowanie wykorzystania i przygotowanie do działań 1 armii lotniczej 3 Frontu Białoruskiego	9
II.	PLANOWANIE I PRZYGOTOWANIE DO DZIAŁAŃ BOJOWYCH LOTNICTWA ZABEZPIECZAJĄCEGO WOJSKA 2 FRONTU BIAŁORUSKIEGO	
	1. Zamiar 2 Frontu Białoruskiego	14
	2. Sytuacja powietrzna na kierunku 2 Frontu Białoruskiego	15
	3. Planowanie wykorzystania i przygotowanie do działań 4 armii lotniczej 2 Frontu Białoruskiego	16
III.	DZIAŁANIA BOJOWE LOTNICTWA RADZIECKIEGO W TOKU OPERACJI.	22

W N I O S K I.

Załączniki:

- nr 1 - Umocnienia niemieckie w Prusach Wschodnich.
- nr 2 - Zamiar operacji wschodnio-pruskiej.
- nr 3 - Bazowanie lotnictwa niemieckiego.
- nr 4 - Przebieg operacji wschodnio-pruskiej.

W S T E P

Prusy Wschodnie, najdalej na wschód wysunięta prowincja Niemiec, były bardzo dogodnym operacyjnym obszarem wyjściowym do napaści na Związek Radziecki. Pod względem strategicznym były one przysłowiowym bagnetem przystawionym do piersi Europy wschodniej, miały też dla Niemiec hitlerowskich i wielkie znaczenie wojskowo-polityczne: stanowiły bowiem kolebkę niemieckiego imperializmu i junkierstwa. Z tych^{to} przyczyn w planach wojskowych hitlerowskiego naczelnego dowództwa, Prusom Wschodnim przypadło poczesne miejsce o wadze pierwszorzędnej. W ciągu wielu lat tworzono tam żelbetowe i drewniano-ziemne umocnienia oraz trwałe budowle fortyfikacyjne, przystosowywano do obrony przeszkody wodne i inne przeszkody naturalne. Tak więc w chwili rozpoczęcia przez Armię Radziecką działań w operacji wschodnio-pruskiej, Prusy Wschodnie przekształcono w jeden ciągły rejon umocniony^{x/}.

Po przekamaniu w październiku 1944 r. pierwszej linii umocnień obronnych w Prusach Wschodnich i zajęciu na tych terenach 400 miejscowości, wojska radzieckie podeszły bezpośrednio do linii potężnej, trwałej, głęboko rozbudowanej i urzutowanej obrony nieprzyjaciela w rejonie jezior mazurskich.

Od czasów pierwszej wojny światowej rejon ten, zdaniem wojskowych fachowców niemieckich, stanowił system obrony nie do pokonania, w którym dogodne warunki naturalne łączyły się z solidnymi urządzeniami sztucznymi, a liczne miasta i miasteczka były przekształcone w silne punkty oporu znacznie umocnione i ulepszone, szczególnie w ostatnim okresie. Bardzo gęsta była sieć urządzeń fortyfikacyjnych w głębi pasa obrony na głównych kierunkach /Gąbin, Węgorzewo/ oraz wzdłuż magistrali kolejowej i szosowej: Wystruć, Gąbin, Królewiec^{xx/}. Umocnienia te składały się z 2-4 linii ciągłych tran-

x/ Zgodnie z planem operacyjnym Naczelnego Dowództwa Wojsk Łącz-
nych zatwierdzonym przez Hitlera, od lipca 1944 r. do stycznia
1945 r. prowadzono na terytorium Prus Wschodnich intensywne
prace inżynieryjno-saperskie w celu powiązania znajdujących się
tu umocnień fortyfikacyjnych z systemem obrony polowej.

xx/ Patrz: załącznik 1.

bomb lotniczych. W pasie od Niemna do linii kolejowej Gąbin-Królewiec było osiem rubieży obronnych, zaś w pasie Gąbin-Królewiec, Gołdap-Bartoszyce pięć rubieży i wiele rejonów przygotowanych do zalewu; w pasie Gołdap-Bartoszyce i do jez. Mikołajki znajdowało się sześć rubieży obronnych z wieloma drewniano-ziemnymi schronami bojowymi i rowami przeciwpancernymi.

Rubieże te w chwili podejścia do nich wojsk radzieckich były jednak dość słabo nasycone środkami ogniowymi i obsadzone stosunkowo niewielkimi załogami.

Natarcie wojsk radzieckich w Prusach Wschodnich, które rozpoczęło się w styczniu 1945 r., było częścią składową ogólnego natarcia Armii Radzieckiej na froncie od Bałtyku do Karpat, czyli tzw. ofensywy zimowej 1945 r. 1 Front Nadbałtycki, skupiając główne siły na kierunku libawskim, lewym skrzydłem /43 A/ działał wzdłuż Niemna na kierunku tylżyckim./Później 43 armia została przekazana do 3 Frontu Białoruskiego i wzięła udział w natarciu na Królewiec/.

3 i 2 Fronty Białoruskie miały zadanie odcięcia Prus Wschodnich i znajdujących się tam zgrupowania wojsk hitlerowskich od centralnych dzielnic Niemiec oraz zniszczenia całego północnego strategicznego skrzydła frontu niemieckiego. Strona radziecka wygrywała w ten sposób dogodne skrzydłowe położenie strategiczne w stosunku do kierunku warszawsko-poznańskiego prowadzącego do Berlina. Uzyskiwała ponadto krótsze drogi obejścia Berlina od północy i zabezpieczenia natarcia na głównym kierunku strategicznym warszawsko-poznańskim. 1 Front Białoruski nacierający bezpośrednio na kierunku warszawsko-poznańskim miał rozwijać następnie natarcie na Berlin. Główne uderzenie zadawał z przyczółków na zachodnim brzegu Wisły na południe od Warszawy. Jeszcze bardziej na południe 1 Front Ukraiński prowadził duże natarcie w ogólnym kierunku na Wrocław.

Główne uderzenie w operacji wschodniopruskiej wykonywał 3 Front Białoruski, nacierając czołowo w kierunku Królewca, w pasie położonym na północ od jezior mazurskich w celu rozgromienia tylżyckiego zgrupowania nieprzyjaciela. 2 Front Białoruski wykonywał uderzenie wzdłuż południowych granic Prus Wschodnich w celu obejścia jezior mazurskich i głównych fortyfikacji od południa.

3 Front Białoruski miał rozgromić tylżycko-wystruńskie zgrupowanie nieprzyjaciela i na 10-12 dzień operacji opanować rubież Nemonin, Gołdap oraz dalej nacierać na Królewiec.

Miał on zadać głębokie czołowe uderzenie na kierunku królewieckim, rozgromić zgrupowanie tylżyckie, zahamować i wzbronąć manewr nieprzyjaciela mający na celu przeciwdziałanie 2 Frontowi Białoruskiemu, a w toku dalszego natarcia odciąć zgrupowanie tylżyckie. Miało to bardzo doniosłe znaczenie. Możliwości operacyjnego manewru były jednak dla 3 Frontu Białoruskiego w znacznej mierze ograniczone.

W 2 Froncie Białoruskim wykonanie przełamania i operacyjne rozwinięcie powodzenia przebiegało w bardziej sprzyjających warunkach. Front ten miał możliwość dokonania głębokiego manewru na obejście w celu odcięcia wschodnio-pruskiego zgrupowania nieprzyjaciela od pozostałej części Niemiec. 2 Front Białoruski dysponował dużymi siłami i odpowiednio do charakteru zadania posiadał więcej związków szybkich aniżeli 3 Front Białoruski.

Uwzględniając to wszystko oraz posiadanie dwóch przyczółków na zachodnim brzegu rzeki Narew i Bug, 2 Front Białoruski miał wykonać dwa wspólne ze sobą uderzenia, realizując przełamanie równocześnie na dwóch kierunkach.

Na takim tle operacyjnym miała rozwijać się działalność bojowa lotnictwa 2 i 3 Frontów Białoruskich w operacji wschodnio-pruskiej.

I. PLANOWANIE I PRZYGOTOWANIE DO DZIAŁAŃ BOJOWYCH LOTNICTWA ZABEZPIECZAJĄCEGO WOJSKA 3 FRONTU BIAŁORUSKIEGO

1. Zamiar 3 Frontu Białoruskiego /załącznik nr 2/

Na początku stycznia 1945 r. wojska 3 Frontu Białoruskiego w składzie pięciu armii /39, 5, 28, 31 armie i 2 armia gwardii/ zajmowały obronę od Niemna do Augustowa na rubieży szerokości 170 km. Przedni skraj obrony przebiegał po linii: Sudargi, Pilkallen, Kischen, Walterkemen, Gołdap i dalej wzdłuż rzeki Rospuda do Augustowa. Pomiedzy m. Kibartaj a m. Wisztyniec w odwodzie Frontu znajdowała się 11 armia gwardii i dwa korpusy pancerne /1-y i 2-gi gwardii/. Przed frontem wojsk 3 Frontu Białoruskiego działała 3 armia pancerna i 4 armia polowa, wchodzące w skład Grupy Armii "Srodek". Główny pas obrony zajmowały 26 i 6 korpusy armijne i 41 korpus pancerny, w sumie czternaście dywizji /561, 56, 69, 1, 349, 549, 61 dywizje piechoty, 2 dywizja zmotoryzowana "Herman Goering", 21 dywizja piechoty, 28 lekka dywizja piechoty, 50, 367, 170, 558 dywizje piechoty i 1 dywizja pancerna "Herman Goering"/^{x/}. Wszystkie dywizje piechoty były ugrupowane w linię i jedynie 5 dywizja pancerna, stanowiąca odwód dowódcy grupy armii posuwała się ku Gąbinowi.

Dowództwo hitlerowskie główną uwagę zwróciło na obronę kierunku Gąbin-Królewiec, który był najkrótszy i najdogodniejszy do natarcia.

Na podstawie dyrektywy Naczelnego Dowództwa z dnia 3 grudnia 1944 r. Nr 220277 dowódca 3 Frontu Białoruskiego gen. armii Czerniahowski zdecydował przełamać obronę nieprzyjaciela silnym uderzeniem w centrum Frontu, na styku silnych węzłów obrony nieprzyjaciela i nacierając na zachód w ogólnym kierunku na Królewiec, zniszczyć tylżycko-wystruńskie zgrupowanie nieprzyjaciela, rozwijając powodzenie wyjść na rubież: Nemonin, Żargillen, Norkitten, Darkemen, Gołdap.

Poszczególne armie otrzymały następujące zadania:

39 armia /trzykorpuśna/ wykonywała uderzenie w ogólnym kierunku na Pilkallen, Tilsit /Tylża/ z zadaniem rozgromienia we współdziałaniu z 5 armią tylżyckiego zgrupowania nieprzyjaciela.

x/ Przy uwzględnieniu 551, 548 dywizji piechoty i 286 dywizji SS, które w dalszym ciągu działały w pasie 3 Frontu Białoruskiego-siedemnaście dywizji. Jeśli zaś uwzględnić różne oddziały i formacje, znajdujące się w pasie Frontu, to ogólna ilość sił nieprzyjaciela wzrośnie do dwudziestu pięciu dywizji /obliczeniowych/.

5 armia /trzykorpuśna/ wykonywała główne uderzenie w kierunku na Malewischken, miała przełamać obronę nieprzyjaciela na odcinku Schaaren, Schwentakemen i we współdziałaniu z 39 armią okrążyć i zniszczyć zgrupowanie tyłzyczne nieprzyjaciela.

28 armia wykonywała uderzenie na północ od szosy Stallupenen, Gumbinnen w ogólnym kierunku na Wystruć, miała opanować miasto wspólnie z 11 armią gw. i rozwijać natarcie w kierunku Gerdauen.

11 armia gw. nacierała w drugim rzucie za 5 i 28 armiami, miała następnie we współdziałaniu z 1 korpusem pancernym wykonać szybkie uderzenie w kierunku Ponnau, Welau, częścią zaś sił we współdziałaniu z 28 armią opanować Wystruć.

2 armia gw. /dwukorpuśna/ miała "zwijać" obronę nieprzyjaciela na południe, wykonać uderzenie w kierunku Darkemen z głównym zadaniem zabezpieczenia natarcia 28 armii i odparcia wszelkich możliwych kontrataków nieprzyjaciela z kierunku Gołdap i Darkemen.

31 armia /trzykorpuśna/ miała bronić zajmowanej rubieży.

43 armia /podporządkowana z 1 Frontu Nadbałtyckiego/ miała wykonać uderzenie wraz z 39 armią wzdłuż południowego brzegu rzeki Niemen w celu opanowania miast Ragnit i Tylża.

Główne uderzenie wojsk Frontu kierowano w styk pomiędzy silnymi umocnionymi węzłami obrony nieprzyjaciela, czym osiągnano nie tylko rozczłonkowanie sił nieprzyjaciela już na początku operacji, ale i obejście z północy głównego węzła oporu - Wystruć oraz okrążenie sił niemieckich działających na tym kierunku.

Ugrupowanie operacyjne armii i Frontu odpowiadało zamiarowi operacji i stwarzało warunki dla przełamania silnie, głęboko urzutowanej obrony oraz rozwinięcia natarcia w głębi.

2. Sytuacja powietrzna w obszarze 3 Frontu Białoruskiego

Sytuacja powietrzna w obszarze 3 Frontu Białoruskiego na początku operacji wschodniopruskiej była dość skomplikowana. Hitlerowcy dysponowali 670 samolotami, w tym 250 myśliwcami, 160 szturmowcami oraz 55 samolotami rozpoznawczymi, bazującymi prawie na dziesięciu lotniskach. Podstawowe zgrupowanie lotnictwa niemieckiego było skoncentrowane na węźle lotniskowym Królewiec, 125 km od linii frontu^{x/}.

Rozpoznanie radzieckie wykryło 110 baterii artylerii przeciwlotniczej, wiele z nich na kierunku gabińskim. W tej sytuacji wysiłki

x/ Patrz: załącznik 3.

dowództwa radzieckiego miały zapewnić przewagę w lotnictwie pod względem stosunku sił.

W skład wojsk 3 Frontu Białoruskiego wchodziła 1 armia lotnicza o następującym stanie bojowym:

Nazwy związków /oddziałów/	liczba pułków lotniczych	liczba samolotów
303 dywizja lotnictwa myśliwskiego	3	140
240 dywizja lotnictwa myśliwskiego	3	135
129 dywizja lotnictwa myśliwskiego	3	75
130 dywizja lotnictwa myśliwskiego	3	110
330 dywizja lotnictwa myśliwskiego	3	42
9 pułk lotnictwa myśliwskiego	1	34
Razem	16	536
6 dywizja lotnictwa bombowego	3	111
276 dywizja lotnictwa bombowego	3	101
213 dywizja nocnych bombowców	3	86
razem	9	298
311 dywizja lotnictwa szturmowego	3	97
217 dywizja lotnictwa szturmowego	3	103
1 dywizja lotnictwa szturm.gwardii	4	151
282 dywizja lotn.szturm.gwardii	3	102
Razem	13	453
10 pułk lotnictwa rozpoznawczego	1	17
117 pułk lotnictwa rozp.-koryg.	1	15
151 pułk lotnictwa rozp.-koryg.	1	14
Razem	3	46
Łącznie	41	1333

Stosunek sił ukształtował się następująco: w myśliwcach 2:1, w bombowcach 2:1, w szturmowcach 3:1 na korzyść radzieckiego lotnictwa, zaś w samolotach rozpoznawczych 1:1,5 na korzyść lotnictwa niemieckiego.

Ogólny zatem stosunek sił w lotnictwie wynosi 2:1 /1333:670/ na korzyść lotnictwa radzieckiego. Stosunek ten nie był jednak ostateczny, bowiem obie strony miały możliwość ściągnięcia lotnictwa z innych kierunków. I tak na przykład dowództwo radzieckie mogło tu wykorzystać część sił 18 armii lotniczej dalekiego zasięgu /bombowce ciężkie/ i 3 armii lotniczej /znajdującej się w składzie 1 Frontu Nadbałtyckiego/.

Lotnictwo 3 Frontu Białoruskiego - przy ogólnej przewadze nad lotnictwem hitlerowskim - miało znaczną przewagę w szturmowcach - co zapewniało kontynuowanie nieprzerwanego wsparcia natarcia piechoty i czołgów. Lotnictwo myśliwskie, które stanowiło 40 % wszystkich samolotów bojowych 1 armii lotniczej, zapewniało niezawodną osłonę ugrupowania wojsk lądowych na głównym kierunku przełamania i własnego lotnictwa bombowego i szturmowego przy wykonaniu przez nie zadań bojowych.

3. Planowanie wykorzystania i przygotowanie do działań 1 armii lotniczej 3 Frontu Białoruskiego

Plan operacji 3 Frontu Białoruskiego przewidywał, że 1 armia lotnicza głównymi siłami będzie wspierała natarcie 5 armii wykonującej zadanie główne, a siłami jednej dywizji lotnictwa szturmowego prawoskrzydłowy korpus 28 armii.

Zgodnie z ogólną decyzją operacyjną dowódca 3 Frontu Białoruskiego postawił 1 armii lotniczej następujące zadania:

- podstawowymi siłami armii wesprzeć zgrupowanie uderzeniowe Frontu przy przełamaniu głównego pasa obrony nieprzyjaciela;
- niszczyć odwoły nieprzyjaciela podchodzące do rejonu włamania i uniemożliwić mu zajmowanie rubieży pośrednich oraz okazać pomoc zgrupowaniu uderzeniowemu przed przeciwdzierzeniami wojsk pancernych nieprzyjaciela;
- zabezpieczyć wejście w wyłom 2 korpusu pancernego gwardii /na drugi dzień operacji/, a następnie działania rzutu rozwinięcia powodzenia /11 armia gwardii i 1 korpusu pancernego gwardii/ w czwartym dniu operacji;
- osłonić przed uderzeniami lotnictwa nieprzyjaciela główne zgrupowanie wojsk Frontu w okresie ześrodkowania i w toku natarcia, niszcząc lotnictwo nieprzyjaciela na ziemi i w powietrzu;
- niszczyć sztaby i dezorganizować system dowodzenia wojskami nieprzyjaciela;
- prowadzić ciągłe rozpoznanie wojsk nieprzyjaciela z głównym zadaniem wykrycia w porę przygotowywanych przezeń przeciwdzierzeń.

Na podstawie tych zadań został opracowany plan użycia lotnictwa, w którym działania bojowe lotnictwa przewidziano szczegółowo na pierwsze cztery dni operacji, tj. przełamania głównego pasa obrony, wprowadzenia w wyłom związków szybkich i zabezpieczenia ich działań w głębi operacyjnej.

W pierwszym dniu operacji zaplanowano dla bombowców dziennych 1,5-2 i dla nocnych 5-7 wylotów na samolot, dla szturmowców i myśliwców - 2-3, rozpoznawczych i korygujących - 2 wyloty. W ciągu pierwszych czterech dni operacji lotnictwo miało dokonać 12565 samolotolotów; przeciętnie przypadały więc dwa loty bojowe dziennie na każdy samolot.

Taki wysiłek zimą /stosunkowo krótki dzień/ był maksymalny i mógł być planowany tylko na pierwszy etap operacji.

W nocy przed natarciem, lotnictwo miało nieprzerwanymi uderzeniami nocnych samolotów Po-2 i Ił-4 /te ostatnie z 18 armii lotniczej dalekiego zasięgu/ bombardować umocnione punkty oporu nieprzyjaciela: Gumbinnem, Jentkutkampen, Kattenau, Neu-Trabenen, Walenkemen, Bärbrücken, wykonując w ciągu nocy 1300 samolotolotów. Bezpośrednio przed godziną "G", w czasie lotniczego przygotowania, w ciągu godziny i 45 minut bombowce i szturmowce miały wykonać 536 samolotolotów, przy czym większość w ostatnich 30 minutach przed atakiem. 20 minut przed atakiem planowano wykonać ześrodkowane uderzenie 100 bombowcami na punkt oporu Jentkutkampen położony 2 km od przedniego skraju obrony. W tym okresie w pasie 5 armii lotnictwo powinno było wykonać 80 % lotów, zaplanowanych w pierwszym dniu operacji, w celu wsparcia wojsk, głównie dla zniszczenia silnie umocnionych punktów oporu nieprzyjaciela: Uschdegen, Kattenau, Eimenischken, Strelkemen, Brudschen, Jentkutkampen, Darkemen, Gumbinen, Pillkalen. Ogółem na pierwszy dzień operacji zaplanowano 2575 samolotolotów.

W drugim dniu operacji lotnictwo miało wspierać natarcie wojsk lądowych, przy czym lotnictwo nocne miało wykonywać uderzenia na sztaby nieprzyjaciela w pasie natarcia 5 armii w celu dezorganizacji dowodzenia wojskami, lotnictwo zaś dzienne /dwie dywizje lotnictwa bombowego oraz cztery dywizje lotnictwa szturmowego/ miało wspierać armie pierwszego rzutu oraz zabezpieczyć wprowadzenie w wykonanie 2 korpusu pancernego gwardii. Do wykonania uderzenia na lotniska nieprzyjaciela wydzielono 130 dywizję lotnictwa myśliwskiego. Pozostałe siły lotnictwa myśliwskiego miały osłaniać nacierające wojska oraz towarzyszyć lotnictwu szturmowemu i bombowemu. W celu wsparcia wojsk lądowych /głównie metodą towarzyszenia/ dla 5 armii wydzielono 217 dywizję lotnictwa szturmowego, dla 39 armii - 282 dywizję lotnictwa szturmowego, dla 28 armii - 311 dywizję lotnictwa szturmowego i dla 2 korpusu pancernego gwardii - 1 dywizję lotnictwa szturmowego gwardii. Lotnictwo bombowe miało pozostawać w odwodzie dowódcy

armii lotniczej i było przeznaczone do zwalczania przewozów kolejowych nieprzyjaciela. Oprócz tego 130 dywizja lotnictwa myśliwskiego miała działać przeciwko odwodom nieprzyjaciela podchodzącym ku rubieży Wystruć, Gąbin.

W drugim dniu planowano 2335 samolotolotów.

Zgodnie z takim podziałem zadań lotnictwa opracowano plany współdziałania lotnictwa z wojskami lądowymi na cały okres operacji. Przewidywano w nich wsparcie poszczególnych armii nie tylko przez jedną dywizję lotniczą ale i oddziałami znajdującymi się w odwodzie dowódcy 1 AL, które w zależności od przebiegu działań bojowych miały potęgować siły lotnictwa na dowolnym kierunku. Zwalczać lotnictwo nieprzyjaciela nad polem^m walki i na jego lotniskach miała 303 DLM.

Współdziałanie lotnictwa z wojskami lądowymi realizowano na zasadzie wsparcia i nie przekazywano związków lotniczych podporządkowanie operacyjne dowódcom ogólnowojskowym. Wychodzono z założenia, że przełamanie silnie umocnionej obrony nieprzyjaciela wymaga zmasowanych działań lotnictwa na określonych kierunkach, na których decydowało się wykonanie podstawowego zadania przez armie ogólnowojskowe. Mając w swoim ręku całe lotnictwo - dowódca armii lotniczej mógł w dowolnej chwili ześrodkować jego wysiłek na kierunkach decydujących.

Sieć lotniskowa armii lotniczej w granicach obszaru wojsk 3 Frontu Białoruskiego obejmowała 120 lotnisk. Dodatkowo zbudowano 26 lotnisk. W sumie było więc 146 lotnisk, w tym jedno z betonowymi pasami startowymi, dwa z metalowymi, jedno z pasami startowymi wykonanymi z tuczni, 55 lotnisk o gruncie piaszczystym i 87 polowych lotnisk o gruncie gliniastym.

Jeśli chodzi o odległość lotnisk od linii frontu to w strefie do 25 km było 26 lotnisk, do 50 km - 47, do 75 km - 73 i do 100 km - 115 lotnisk. W eksploatacji było przeciętnie 50 lotnisk. Należy pamiętać, że armia lotnicza miała 46 pułków /do tej liczby dochodziły pułki łączności, lotnictwa transportowego i sanitarnego/. W ten sposób liczba lotnisk wystarczała na początku operacji, bowiem na każdy pułk lotniczy przypadało jedno lotnisko.

W celu zabezpieczenia bazowania oddziałów i związków lotniczych w czasie operacji zorganizowano specjalne grupy do poszukiwania

i urządzania nowych lotnisk. Wybrały one 53 lądowiska na terenach nieprzyjaciela nadające się do bazowania samolotów.

1 armia lotnicza dysponowała 36 batalionami obsługi lotnisk /bol/, 6 batalionami inżynieryjno-lotniskowymi oraz 36 kompaniami lotniskowo-technicznymi, co w pełni zabezpieczało jej potrzeby materiałowo-techniczne. W składach i na lotniskach zgromadzono około 40 jednostek ognia oraz 10-12 jednostek napełniania MPS.

Dowodzenie lotnictwem było scentralizowane. Na stanowiskach dowodzenia armii ogólnowojskowych znajdowali się dowódcy związków lotniczych wspierających te armie. Do korpusów piechoty i pancernych wysyłano przedstawicieli lotnictwa, którzy mieli za zadanie utrzymywać łączność ze sztabem armii lotniczej i przekazywać mu zapotrzebowania dowódców wojsk lądowych na lotnictwo. Oprócz tego przedstawiciele lotnictwa informowali sztab armii lotniczej o sytuacji naziemnej na swoim odcinku, co zapewniało dowództwu bieżącą orientację w wydarzeniach.

Grupami samolotów w powietrzu dowodzili dowódcy dywizji lotniczych ze swych stanowisk dowodzenia, a na cele naprowadzali oficerowie naprowadzania lotnictwa, znajdujący się w czołowych oddziałach wojsk lądowych.

II. PLANOWANIE I PRZYGOTOWANIE DO DZIAŁAŃ BOJOWYCH LOTNICTWA
ZABEZPIECZAJĄCEGO WOJSKA 2 FRONTU BIAŁORUSKIEGO

1. Zamiar 2 Frontu Białoruskiego /załącznik 2/

Na początku stycznia 1945 r. wojska 2 Frontu Białoruskiego /w składzie siedmiu armii ogólnowojskowych, jednej armii pancernej, trzech korpusów pancernych, jednego korpusu zmechanizowanego, jednego korpusu kawalerii, jednej armii lotniczej i innych jednostek specjalnych/ zajmowały obronę na rubieży wzdłuż Kanału Augustowskiego od Augustowa i dalej po linii rzek Bóbr i Narew do Płotuska, utrzymując przyczółki: na zachodnim brzegu Kanału Augustowskiego w rejonie Augustowa, na zachodnim brzegu Narwi w rejonie Różan i w rejonie Serocka.

Przed wojskami 2 Frontu Białoruskiego działały oddziały 55 korpusu armijnego 4 armii gen. piechoty Hossbacha oraz 23, 20 i 27 korpusy armijne 2 armii gen. płk Weissa. W pierwszym rzucie na 285-kilometrowym froncie Niemcy rozwinęli około 16 dywizji. W głębi znajdowało się ponadto około siedmiu dywizji, co w sumie wynosiło 291.000 ludzi, 3.600 dział i moździerzy oraz 400 czołgów i dział pancernych. Najsilniejszą obronę mieli hitlerowcy na kierunk^{ci} mławskim i toruńskim.

Na podstawie dyrektywy Naczelnego Dowództwa Armii Radzieckiej z dnia 28 listopada, dowódca 2 Frontu Białoruskiego zdecydował wykonać główne uderzenie z przyczółka różańskiego /siłami trzech armii w pierwszym rzucie i jednej armii w drugim rzucie/ w ogólnym kierunku: Przasnysz, Mława, Lidzbarsk w celu zniszczenia we współdziałaniu z 3 Frontem Białoruskim wschodniopruskiego zgrupowania wojsk hitlerowskich. Obronę nieprzyjaciela miano przełamywać trzema armiami, czwarta pozostawać miała w drugim rzucie Frontu. Drugie uderzenie wykonywano z przyczółka serockiego siłami dwóch armii ogólnowojskowych i jednego korpusu pancernego w ogólnym kierunku na Nasielsk, Płońsk, Bielsk w celu rozwijania natarcia w kierunku zachodnim i zabezpieczenia głównego zgrupowania Frontu przed uderzeniami skrzydkowymi nieprzyjaciela z południowego zachodu.

Armię pancerną wprowadzano w wyłom na kierunku głównego uderzenia przez Mławę na Lidzbarsk^b w celu przecięcia dróg odwrotu wschodniopruskiemu zgrupowaniu hitlerowców na zachód. Armia drugiego rzutu Frontu była wprowadzana w wyłom na przyczółku różańskim w ogólnym kierunku na Myszyniec z zadaniem "rolowania" /zwijania/ obrony nieprzyja-

ciela przed prawym skrzydłem frontu dla zabezpieczenia głównego zgrupowania przed uderzeniami nieprzyjaciela z północy. Działania głównych sił Frontu zabezpieczano od północy przez zorganizowanie obrony siłami jednej armii na rubieży Narwii na odcinku Augustów, Łomża.

Wykonanie głównego uderzenia na kierunku mławskim całkowicie odpowiadało sytuacji wytworzonej na wschodniopruskim kierunku strategicznym na początku 1945 r. Główne uderzenie wykonane przez Mławę na Malbork izolowało wschodniopruskie zgrupowanie nieprzyjaciela od Niemiec, zapewniało jego okrążenie i zniszczenie, bez konieczności pokonywania najsilniejszych umocnień Prus Wschodnich. Poza tym warunki terenowe na kierunku mławskim były najdogodniejsze do natarcia dużych mas wojsk.

Cechą charakterystyczną operacji było wykonywanie uderzenia z przyczółków oraz na wielu rozdzielonych odcinkach. Taka forma przełamania była uwarunkowana właściwościami terenu i istnieniem w ręku nieprzyjaciela silnie umocnionych węzłów obrony. Na taki sposób działań można było pójść posiadając tę przewagę sił i środków, jaką strona radziecka dysponowała w pasie natarcia 2 Frontu Białoruskiego.

Inną charakterystyczną cechą planu operacji było pełne wykorzystanie przyczółków serockiego i różańskiego dla wykonania uderzenia głównego i pomocniczego.

2. Sytuacja powietrzna na kierunku 2 Frontu Białoruskiego

Przed rozpoczęciem natarcia w pasie działań wojsk 2 Frontu Białoruskiego stwierdzono, według danych rozpoznania lotniczego, bazowanie na 16 lotniskach do 350 samolotów nieprzyjacielskich^{x/}. Z innych kierunków nieprzyjaciel mógł użyć około 350 samolotów - w sumie około 700 samolotów, w tym 180 bombowców i do 300-350 myśliwców. Typów pozostałych samolotów rozpoznaniu radzieckiemu nie udało się ustalić.

4 armia lotnicza, zabezpieczająca działania wojsk 2 Frontu Białoruskiego, posiadała natomiast następującą ilość samolotów w swoim składzie:

x/ Patrz: załącznik 3.

Nazwy związków /oddziałów/	Liczba pułków lotniczych	Liczba samolotów
230 dywizja lotnictwa szturmowego	3	117
233 dywizja lotnictwa szturmowego	3	123
260 dywizja lotnictwa szturmowego	3	87
332 dywizja lotnictwa szturmowego	2	39
4 korpus lotn.szturm.w składzie 196 i 199 dywizji lotnictwa szturmowego	6	268
Razem	17	634
325 dywizja nocnych bombowców	5	122
5 korpus lotnictwa bombowego w składzie 132 i 327 dywizji lotnictwa bombowego	6	181
Razem	11	303
229 dywizja lotnictwa myśliwskiego	3	125
269 dywizja lotnictwa myśliwskiego	2	77
309 dywizja lotnictwa myśliwskiego	2	73
329 dywizja lotnictwa myśliwskiego	3	116
8 korpus lotnictwa myśliwskiego w składzie: 215 i 323 dywizja lotnictwa myśliwskiego	6	289
Razem	16	680
164 samodzielny pułk lotnictwa rozpoznawczego	1	30
Łącznie!	45	1647

Tak więc przy uwzględnieniu 350 samolotów nieprzyjaciela, które bazowały w pasie natarcia 2 Frontu Białoruskiego, 4 armia lotnicza miała prawie pięciokrotną przewagę, a w wypadku gdyby nieprzyjaciel użył 700 samolotów - około 2,5-krotną, z tego w szturmowcach i bombowcach pięciokrotną, w myśliwcach przeszło dwukrotną.

3. Planowanie wykorzystania i przygotowania do działań 4 armii lotniczej 2 Frontu Białoruskiego

Zgodnie z planem operacji 2 Frontu Białoruskiego 4 armia lotnicza miała wykonywać następujące zadania:

- w noc przed natarciem wykonać co najmniej 1.000 samolotolotów Po-2 w celu nękania siły żywej nieprzyjaciela, niszczenia punktów ogniowych na przednim skraju, dezorganizacji pracy sztabów,

blokowania podstawowych dróg kołowych i linii kolejowych, składów, baz i węzłów lotniskowych;

- w pierwszym dniu operacji wspierać siłami czterech dywizji lotnictwa szturmowego działania 48 armii i 2 armii uderzeniowej, siłami jednej dywizji działania 67 i 70 armii oraz siłami jednej dywizji natarcie 3 armii^{x/}. Lotnictwo bombowe miało oddziaływać na ześrodkowania wojsk, sztaby i węzły łączności w głębi obrony nieprzyjaciela;
- w drugim dniu operacji podporządkować operacyjnie dowódców 48, 65, 70, 3 i 2 armii po jednej dywizji lotnictwa szturmowego i wydzielić lotnictwo szturmowe do towarzyszenia związkom grupy szybkiej z chwilą ich wprowadzenia w wyłom;
- osłonić lotnictwem myśliwskim ugrupowanie bojowe /operacyjne/ wojsk na podstawach wyjściowych i w toku operacji.

W nocy przed natarciem planowano siłami 325 dywizji nocnych bombowców obezwładnić ze-środkowanymi uderzeniami artylerię, punkty ogniowe, siłę żywą i sztaby w taktycznej głębokości obrony nieprzyjaciela. 325 dywizja lotnicza miała wykonać uderzenie na sztab 20 niemieckiego korpusu armijnego w Nowym Mieście /30 km pld zach od Pułtuska/.

Przed natarciem planowano 100 samolotami lotnictwa bombowego /z 5 KLB/ uderzyć na sztab 2 armii niemieckiej w Szreńsku /20 km na pld zach od Mławy/, na sztab niemieckiej Grupy Armii "Srodek" w Szczytnie oraz na stacje kolejowe i składy w Przasnyszu, Ciechanowie, Płońsku i Mławie.

W pierwszym dniu natarcia lotnictwo zgodnie z planem nie brało udziału w przygotowaniu ataku, lecz jedynie w jego wsparciu.

Główne uderzenie lotnictwo miało zadawać w pasie 48 i 2 armii uderzeniowej siłami czterech dywizji lotnictwa szturmowego /196, 199, 260 i 233/ na umocnienia obronne na głębokości do 16 km, przy czym najbliższe cele były oddalone od przedniego skraju średnio o 1-2 km.

Przewidywano wykonanie ataku 8-mioma kolejnymi rzutami w składzie od 44 do 56 samolotów Ił-2 w każdym rzucie. Następnie powinno być nastąpić powtórne uderzenie tych samych 8 rzutów.

x/ Dowódcy związków lotniczych wydzielonych do wsparcia wojsk mieli znajdować się na stanowiskach dowodzenia tych armii ogólnowojskowych.

W ten sposób na kierunku głównego uderzenia 48 armii i 2 armii uderzeniowej zamierzano w ciągu pięciu godzin i 20 minut zniszczyć siły nieprzyjaciela. Ogółem planowano wykonać 840 samolotolotów Ił-2. Na skrzydłach zgrupowania uderzeniowego miały działać dwie dywizje lotnictwa szturmowego. Bombowce typu "Boston" 5 korpusu lotnictwa bombowego miały od godz. 10.00 grupami po 18-27 samolotów niszczyć składy i burzyć stacje kolejowe w Przasnyszu, Ciechanowie, Płońsku, lotnisko w Ciechanowie oraz sztab 20 korpusu armijnego w Nowym Mieście i odwoły w Płońsku.

Oskłonę zgrupowania uderzeniowego 2 Frontu Białoruskiego planowano w czterech rejonach sposobem patrolowania myśliwców w składzie dwóch kluczy w każdym rejonie w czasie od godz. 17.40.

Ogółem na pierwszy dzień natarcia zaplanowano 1400 samolotolotów bombowców nocnych, 316 bombowców dziennych, 1376 szturmowców i 1031 myśliwców - razem 4123 samolotolotów.

Na drugi i trzeci dzień natarcia plan działań bojowych 4 armii lotniczej przewidywał:

- niszczenie przez samoloty 325 dywizji nocnych bombowców Po-2 wycofujących się oddziałów nieprzyjaciela oraz walkę z jego podchodzącymi odwodami i wojskami przewożonymi koleją;
- wspieranie armii ogólnowojskowych i grup szybkich przez dywizje lotnictwa szturmowego;
- zwalczanie podchodzących odwodów nieprzyjaciela i niszczenie węzłów kolejowych przez bombowce typu "Boston" /z 5 KLB/;
- osłonę przez dywizje lotnictwa myśliwskiego szturmowców i głównego zgrupowania nacierających wojsk^{x/}.

Planowano również prowadzenie rozpoznania lotniczego siłami 163 pułku lotnictwa myśliwskiego i 164 pułku lotnictwa rozpoznawczego /ten ostatni miał prowadzić rozpoznanie operacyjne/.

Ogółem na pierwsze trzy dni natarcia zaplanowano: 3200 samolotolotów bombowców nocnych, 848 - bombowców dziennych, 3074 - szturmowców, 2911-myśliwców, razem 10033 samolotolotów.

Aby zabezpieczyć to planowane natężenie działań lotnictwa potrzeba było zgromadzić 2883 tony paliwa lotniczego i 2817 ton bomb.

x/ Główne zgrupowanie uderzeniowe miało osłaniać 8 KLM.

Cechą charakterystyczną wsparcia lotniczego wojsk było planowanie długotrwałego i nieprzerwanego oddziaływania z powietrza, głównie na artylerię nieprzyjaciela i cele położone 1-2 km od linii frontu. Rzadziej natomiast planowano uderzenia na piechotę i środki ogniowe na przednim skraju.

Zgodnie z planem działań bojowych 4 armii lotniczej w pierwszym dniu natarcia 230 DLSz miała wspierać 3 armię; 233 i 260 DLSz oraz 4 KLSz /196 i 199 DLSz/ miały działać w pasie 48 i 2 armii; 332 DLSz miała wspierać natarcie 65 i 70 armii.

Na drugi dzień natarcia przewidywano przekazanie w podległość operacyjną: 230 DLSz do 3 armii, 233 DLSz - 48 armii, 260 DLSz - 2 armii uderzeniowej i 332 DLSz - 65 armii. 4 korpus lotnictwa szturmowego w dalszym ciągu miał działać w pasie natarcia 48 armii i 2 armii uderzeniowej.

Później z chwilą wprowadzenia w wyłom grup szybkich - na ich wsparcie głównie metodą towarzyszenia - wydzielono: 230 DLSz do wsparcia 3 korpusu kawalerii gw., 233 DLSz - 8 korpusu zmechanizowanego, 260 DLSz - 8 korpusu pancernego gw., 332 DLSz - 1 korpusu pancernego gw. i 4 KLSz do wsparcia 5 armii pancernej gw.

Zadania związane z osłoną ugrupowania bojowego i operacyjnego wojsk w położeniu wyjściowym i na całą głębokość operacji miał wykonywać 8 korpus lotnictwa myśliwskiego /bez jednego pułku lotniczego/.

Do zabezpieczenia działań bojowych lotnictwa szturmowego i bombowego wydzielone zostały następujące związki i oddziały lotnictwa myśliwskiego:

329 DLM - do 5 KLB, 269 DLM - do 4 KLSz, 229 DLM - do 230 DLSz,
309 DLM - do 233 i 260 DLSz oraz jeden plm z 8 KLM - do 332 DLSz.

Należy zaznaczyć, że według wytycznych dowódcy 2 Frontu Białoruskiego sztab tego Frontu opracował specjalny plan działań bojowych 4 armii lotniczej do walki z niszczycielami torowymi /na liniach kolejowych/.

Jeżeli chodzi o b a z o w a n i e lotnictwa to w pasie tyłowym Frontu na głębokości do 150 km od linii frontu, znajdowało się przed rozpoczęciem operacji około 95 lotnisk. Jednak w centrum i na lewym skrzydle frontu, na kierunku głównego uderzenia, gdzie faktycznie należało ześrodkować całe lotnictwo, można było wykorzystać tylko 37 lotnisk. Lotniska te umożliwiały bazowanie 37 pułków lotn.

Zdołano jednak, obciążając nad miarę te lotniska, rozmieścić na nich przed rozpoczęciem natarcia całe lotnictwo, przy czym na każdym lotnisku stworzono zapasy amunicji w ilości wystarczającej na 8-10 pułkotów. Przed rozpoczęciem natarcia przybliżono jednak lotnictwo do linii frontu, co stwarzało dobre warunki wsparcia natarcia i umożliwiało osłonę wojsk na głębokość 80-100 km bez potrzeby перебазowywania oddziałów i związków lotniczych.

Zabezpieczenie lotnictwa w amunicję i paliwo /MPS/ przed rozpoczęciem natarcia przedstawia poniższe zestawienie:

Miejsce przechowywania	Amunicja zapewniająca wykonanie podanej niżej liczby pułkotów			Benzyna lotnicza w jn
	bomby lotnicze	pociski	naboje	
W batalionie obsługi lotnisk /bol/x/	15,3	8,3	28,0	5,3
W wysuniętych składach lotniczych /WSL/xx/	7,0	5,0	10,6	0,3
W składach armijnych	4,6	9,7	23,4	1,1

Ogółem rzecz biorąc, 4 armia lotnicza przed rozpoczęciem natarcia była dostatecznie zabezpieczona w amunicję. Jednakże paliwo wystarczało tylko na pierwsze dni natarcia, wobec czego był potrzebny regularny dowóz.

Dowodzenie lotnictwem w okresie przełamania obrony nieprzyjaciela było scentralizowane, a z chwilą wprowadzenia w wyłom grup szybkich częściowo zdecentralizowane; dywizjami szturmowymi dowodzili w tym czasie dowódcy dywizji lotniczych, przesuający się wraz z dowódcami grup szybkich.

Dowódca 4 armii lotniczej przebywał na stanowisku dowodzenia obok stanowiska dowodzenia dowódcy Frontu i kierował lotnictwem poprzez swój sztab, który pozostawał w rejonie sieci lotnisk.

Zapotrzebowania na lotnictwo napływały od armii ogólnowojskowych przez telefon "Wcz" do dowódcy 4 armii lotniczej, który przez swój sztab stawiał zadania bojowe związkom lotniczym. Rola dowódców

x/ Zapasy dla pułku lotniczego.

xx/ Zapasy dla lotnictwa obsługiwanego przez dany rejon bazowania.

dywizji lotniczych sprowadzała się do dowodzenia grupami szturmowców na polu walki i do naprowadzania ich na cele. Należy podkreślić, że stanowiska dowodzenia dowódców dywizji lotniczych ze względu na duże odległości rozmieszczenia nie miały łączności radiowej ze swoimi sztabami.

x

x

x

Przed rozpoczęciem natarcia radzieckiego aktywność wykazywało wyłącznie lotnictwo rozpoznawcze nieprzyjaciela, działające w dzień i w nocy na głębokość do 40 km. Myśliwce radzieckie zwalczały lotnictwo rozpoznawcze nieprzyjaciela z położenia dyżurowania, mając po jednym kluczu w gotowości nr 1 na każdym lotnisku oraz patrolowaniem dwiema parami na możliwych trasach lotu samolotów nieprzyjaciela: jedna para patrolowała na wysokości 2000-5000 m, a druga - na 5000-9000 m. Zmusiło to nieprzyjaciela do wykonywania lotów rozpoznawczych na wysokości do 12.000 m. Lotnictwo bombowe 3 Frontu Białoruskiego aktywnie zwalczało przewozy kolejowe nieprzyjaciela, działając dziewiątkami i bombardując z lotu poziomego z wysokości 2800-3500 m. Znacznych zniszczeń dokonano na stacjach kolejowych Angerburg, Treuburg, Gołdap, Olecko.

Najwięcej samolotolotów w okresie przygotowawczym wykonało lotnictwo rozpoznawcze, które przyczyniło się do ustalenia zarysu rubieży obronnych nieprzyjaciela i wykrycia rejonów rozmieszczenia jego odwodów.

III. DZIAŁANIA BOJOWE LOTNICTWA RADZIECKIEGO W TOKU OPERACJI

/załącznik 4/

3 Front Białoruski rozpoczął działania 13 stycznia, a 2 Front Białoruski 14. W czasie pierwszego etapu operacji, który trwał do 18 stycznia 1945 r., wojska Frontów przekamywały obronę nieprzyjaciela i rozwijały powodzenie, wprowadzając do bitwy grupy szybkie.

Samoloty Po-2 3 Frontu Białoruskiego w nocy przed natarciem niszczyły baterie artylerii i moździerzy oraz wojska nieprzyjaciela na kierunku głównego uderzenia i wykonywały demonstracyjne bombardowanie jego wojsk w innych rejonach. Pojedyncze samoloty typu "Boston" działające w rejonie przedniego skraju, maskowały szumem swych silników wychodzenie czołgów radzieckich na podstawy wyjściowe. Gęsta mgła i niski pułap chmur stanęły na przeszkodzie w wykorzystaniu lotnictwa radzieckiego w pierwszej połowie dnia 13 stycznia. Mimo jednak trudnych warunków atmosferycznych, lotnictwo szturmowe wykonało w pierwszym dniu natarcia uderzenie na przygotowujące się do przeciwuderzenia dwie pancerne dywizje niemieckie, niszcząc 42 czołgi i obездwładniając 18 baterii artylerii nieprzyjaciela. Lotnictwo szturmowe brało w tym dniu udział w odparciu 10 kontrataków nieprzyjaciela.

Myśliwce radzieckie natomiast stoczyły 29 walk powietrznych, podczas których zestrzeliły 25 samolotów niemieckich i odparły naloty nieprzyjaciela.

14 stycznia, kiedy warunki atmosferyczne były dobre, lotnicy 1 armii lotniczej w ciągu dwóch godzin wykonali 490 samolotolotów i zniszczyli 40 czołgów niemieckich, 80 samochodów z piechotą, obездwładnili 12 baterii artylerii i zestrzelili w walkach powietrznych 25 samolotów. Jednak nieprzyjaciel silnym ogniem i zaciętymi kontratakami powstrzymywał posuwanie się wojsk radzieckich, a jego lotnictwo grupami po 25-60 samolotów niejednokrotnie bombardowało ugrupowania bojowe piechoty i czołgów radzieckich, wykonując w ciągu jednego dnia na głównym kierunku aż 250 samolotoprzelotów.

15 stycznia lotnictwo radzieckie działało aktywnie jedynie w drugiej połowie dnia, kiedy poprawiła się pogoda. W tym czasie 119 samolotów Po-2 i "Boston" wykonało uderzenia na punkty oporu nieprzyjaciela, a lotnictwo szturmowe zniszczyło 20 czołgów i obездwładniło ponad 70 baterii nieprzyjaciela. W nocy z 15 na 16 stycznia pojedyncze samoloty Po-2 prowadziły działania bojowe w rejonie planowanego wprowadzenia związku pancernego.

16 stycznia z rana uderzenia bombowe samolotów typu Po-2 ułatwiły zdobycie przez wojska radzieckie dużego punktu oporu Eimenischken.

Do uderzeń na bliskie tyły nieprzyjaciela wykorzystywano samoloty Jak-9, których załogi były specjalnie wyszkolone do działań bombowych. W ciągu 16 stycznia samoloty te zniszczyły 186 samochodów, 5 czołgów i 5 cystern samochodowych nieprzyjaciela.

W decydujących dniach natarcia - od 13 do 16 stycznia - lotnictwo Frontu było użyte zmasowanie, na wąskim odcinku przełamania, co w znacznej mierze sprzyjało przełamaniu całej głębokości taktycznej drugiej rubieży obrony nieprzyjaciela. 16 stycznia wojska Frontu przełamały silnie umocnioną rubież gabińską na głębokość do 4 km. W dniach 16 i 17 stycznia natarcie wojsk Frontu było aktywnie wspierane przez lotnictwo 1 armii lotniczej. Lotnictwo wykonało 3468 samolotolotów, z tego około 1500 bombowych i szturmowych.

18 stycznia, kiedy został wprowadzony w wyłcm 1 korpus pancerny, lotnictwo bombowe i szturmowe 1 armii lotniczej wykonało 690 samolotolotów, zniszczyło 45 czołgów, 300 samochodów, 6 transporterów opancerzonych, obezwładniło około 70 baterii artylerii i moździerzy, wysadziło w powietrze 6 składów amunicji i częściowo zniszczyło 1,5 pułku piechoty nieprzyjaciela.

Dużą aktywność przejawiało również lotnictwo niemieckie, które działając grupami po 20-50 samolotów bombardowało radzieckie ugrupowania bojowe. W ciągu sześciu dni walk powietrznych ogniem artylerii przeciwlotniczej zestrzelono 87 samolotów niemieckich. W tym pierwszym okresie operacji 3 Frontu Białoruskiego zwraca uwagę stosunkowo niewielki wysiłek lotnictwa radzieckiego na walkę z lotnictwem nieprzyjaciela na ziemi i w powietrzu.

W 2 Froncie Białoruskim wskutek niesprzyjających warunków atmosferycznych nie wykonano lotniczego przygotowania ataku, co było jedną z istotnych przyczyn zahamowania tempa natarcia wojsk radzieckich /na odcinku przełamania planowano wykonać w nocy przed atakiem 1000 samolotolotów, zaś 14 stycznia uderzenia sześcioma dywizjami lotnictwa szturmowego na punkty oporu nieprzyjaciela/.

W drugim dniu z powodu mgły wykonano jedynie 40 samolotolotów, głównie w celach rozpoznawczych.

Zmasowane uderzenia szturmowe i bombowe lotnictwa radzieckiego, które wykonało 16 stycznia ponad 2500 samolotolotów i zrzuciło 1800 ton bomb, wydatnie przyczyniły się do wzrostu tempa natarcia wojsk Frontu.

Rozpoznanie lotnicze wykryło na odcinku przekamania w ugrupowaniach bojowych piechoty nieprzyjaciela do 260 czołgów i dział pancernych. Wzrosła też aktywność lotnictwa niemieckiego, które wykonało 120 samolotolotów. W 18 walkach powietrznych zestrzelono 16 samolotów nieprzyjaciela, a pięć zniszczono na lotnisku w Ciechanowie. W sumie 4 armia lotnicza 16 stycznia wykonała 2516 samolotolotów, z tego 775 w nocy.

17 stycznia lotnictwo radzieckie wzmożyło działalność w pasie wprowadzonej do bitwy 5 armii pancernej gwardii. W ciągu czterech godzin samoloty 4 armii lotniczej wykonały ponad 1000 lotów. 18 stycznia warunki atmosferyczne nie sprzyjały użyciu lotnictwa, które wykonało tylko 192 samolotoloty, głównie rozpoznawcze.

D r u g i e t a p o p e r a c j i trwał od 19 do 26 stycznia. 3 Front Białoruski rozwijał w tym czasie natarcie w celu rozcięcia i rozbitcia zgrupowania tyłycko-wystruńskiego. 2 Front Białoruski miał ostatecznie rozgromić przasnysko-mławskie zgrupowanie hitlerowców i nacierać w kierunku wybrzeża Bałtyku, aby odciąć Niemcom drogi odwrotu z Prus Wschodnich.

Warunki atmosferyczne do działania lotnictwa były w tym okresie na ogół niesprzyjające. W tym okresie 4 armia lotnicza /2 Front Białoruski/ wykonała ogółem 4324 samolotoloty, przy czym 3564 w dniach 19 i 20 stycznia. Lotnictwo hitlerowskie wykonało jedynie 272 samolotoloty.

Na uwagę zasługuje zabezpieczenie przeprawy rzutu rozwinięcia powodzenia przez rzekę Wystruć 19 stycznia. Zadanie to wykonało kilka grup po 30-40 samolotów myśliwskich bezpośrednio osłaniając rejon przeprawy. Równocześnie inne myśliwce blokowały pobliskie lotniska nieprzyjaciela, a dwa pododdziały szturmowców bombardowały odwody nieprzyjaciela podchodzące do rejonu przeprawy. W dniu 19 stycznia lotnictwo Frontu działało głównie na drogi odwrotu nieprzyjaciela. W dniu tym ogółem szturmowce i bombowce wykonały 1820 samolotolotów.

Znaczną rolę odegrało lotnictwo w dniu 20 stycznia w opanowaniu silnego węzła oporu w Gąbinie. W pobliżu tej miejscowości znajdował się dowódca związku lotnictwa szturmowego i dwóch oficerów naprowadzania lotnictwa kierujących szturmowcami znajdującymi się nad polem walki. Bombowcami dowodził zaś ze swego stanowiska dowódca

dowódca armii lotniczej. Bombowce działały grupami po 20-30 samolotów, wykonując bombardowanie z lotu poziomego z jednego zajścia. Na punkty oporu bombowce zrzucały bomby o wagomiarze FAB-500, 250 i 100. Uderzenia bombowców sparaliżowały środki ogniowe hitlerowców i po upływie 1,5 godziny od rozpoczęcia ataku piechota radziecka toczyła walki już na ulicach miasta.

1 armia lotnicza w tym czasie wspierała natarcie wojsk radzieckich i zabezpieczała wprowadzenie w wyłom 11 armii gwardii. Trudne warunki atmosferyczne utrudniały lotnictwu działanie.

W czasie pierwszych dziesięciu dni operacji w działaniach nocnych lotnictwa 2 Frontu Białoruskiego 88 % samolotolotów przypadło na bombardowanie, 10 % na rozpoznanie; w działaniach dziennych natomiast - 33 % na działania szturmowe, 31 % na towarzyszenie bombowcom i szturmowcom, 13 % na działania bombowców, 8 % na rozpoznanie, 7,5 % na osłonę wojsk lądowych, 7 % na działania lotnictwa myśliwskiego użytego do bombardowania. W działaniach dziennych na lotnictwo myśliwskie przypadło 37 % lotów, na szturmowe 31 %.

Ogólna salwa bombowa w tym okresie wynosiła ponad 2200 ton.

T r z e c i e t a p o p e r a c j i wschodniopruskiej dzieli się na trzy okresy:

- pierwszy od 27 stycznia do 8 lutego; treścią jego była kontynuacja natarcia 3 i 2 Frontu Białoruskiego oraz działania na półwyspie Semland, pod Królewcem i w rejonie na południe od tej twierdzy;
- drugi od 9 lutego do 29 marca; w tym czasie zostały całkowicie rozgromione podstawowe siły zgrupowania wschodniopruskiego hitlerowców na południe od Królewca;
- trzeci od 30 marca do 25 kwietnia - to operacja królewiecka i likwidacja zgrupowania hitlerowskiego na półwyspie Semland.

W pierwszym okresie w pasie natarcia 3 Frontu Białoruskiego na kierunku działań 39 armii działania bojowe prowadziły dwie dywizje lotnictwa szturmowego, które wzbraniały odejście wojsk nieprzyjaciela na zachód. Lotnictwo 2 Frontu Białoruskiego na skutek złej pogody wykonało tylko 189 samolotolotów /przeważnie rozpoznawczych/, a w okresie od 31 stycznia do 8 lutego 3450 samolotolotów. W ciągu stycznia i lutego /do 9.02./ zestrzelono w walkach powietrznych i zniszczono na lotniskach 216 samolotów nieprzyjaciela. Własne straty lotnictwa wynosiły 168 samolotów, głównie od niemieckiej artylerii przeciwlotniczej.

W drugim okresie trzeciego etapu operacji warunki atmosferyczne nie sprzyjały użyciu lotnictwa. Dopiero 18 marca, kiedy pogoda poprawiła się, lotnictwo radzieckie wzięło aktywniejszy udział w walkach. 1 i 3 armie lotnicze wspierały natarcie wojsk lądowych silnymi uderzeniami z powietrza, wykonując ponad 2200 samolotolotów, w tym 1200 bombowo-szturmowych. W walkach powietrznych zestrzelono 31 samolotów niemieckich. 25 marca lotnictwo 1 i 3 armii lotniczej, wspierając natarcie wojsk lądowych, prowadzone w celu likwidacji okrążonego zgrupowania niemieckiego, systematycznie wykonywało uderzenia bombowo-szturmowe i niszczyło wojska i sprzęt bojowy nieprzyjaciela. W tym dniu lotnictwo radzieckie wykonało 2580 samolotolotów.

W trzecim okresie trzeciego etapu operacji równocześnie z likwidacją zgrupowania nieprzyjaciela na południowy zachód od Królewca przeprowadzano intensywne przygotowania do szturm na miasto i twierdzę Królewiecką. Główne uderzenie wykonały w celu zdobycia Królewca cztery armie /39, 43, prawe skrzydło 50 armii i 11 armia gwardii/, pomocnicze natomiast 2 armia gwardii i 5 armia na półwyspie Semland. Głównymi zadaniami 3 armii lotniczej były: osłona wojsk, obezwładnienie artylerii i moździerzy, burzenie urządzeń fortyfikacyjnych nieprzyjaciela, wsparcie natarcia wojsk i szturm na Królewiec oraz wbranianie podejścia odwodów nieprzyjaciela z zachodu.

1 armia lotnicza otrzymała następujące zadania:

- we współdziałaniu z 18 armią lotniczą dalekiego zasięgu zburzyć najważniejsze punkty oporu i urządzenia fortyfikacyjne twierdzy Królewiec;
- osłonić ześrodkowanie i rozwinięcie wojsk 43, 50 armii i 11 armii gw.;
- obezwładnić baterie artylerii i moździerzy nieprzyjaciela oraz zburzyć jego urządzenia fortyfikacyjne w pasie przełamania obrony przez 43 i 50 armie i 11 armię gw.;
- sparaliżować pracę portu królewieckiego;
- wesprzeć działania wojsk w czasie szturm Królewca.

W planowaniu szczególną uwagę zwrócić na oznaczanie położenia wojsk własnych w toku natarcia. W tym celu w każdej kompanii strzeleckiej /grupie szturmowej/ wydzielono specjalne posterunki z raketami sygnałowymi. Ogólna liczba samolotów biorących udział w operacji wynosiła 2444, w tym z 1 armii lotniczej - 1107 samolotów, z 3 - 503, z 18 - 500, z 15 - 72 i z 5 korpusu lotnictwa bombowego /4 AL/ -112. Siły lotnicze Floty Bałtyckiej liczyły 150 samolotów.

Ogółem było: 19,3 % lotnictwa szturmowego, 34,1 % myśliwskiego, 17,7% bombowego dziennego, 20,5 % ciężkiego nocnego lotnictwa bombowego, 7,6 % lekkiego nocnego lotnictwa bombowego oraz 0,8 % lotnictwa torpedowego.

Przewaga lotnictwa radzieckiego nad lotnictwem niemieckim była więc 12-15-krotna.

W okresie przygotowawczym planowano wykonać 5316 samolotolotów i zrzucić 2690 ton bomb, w pierwszym dniu natarcia 4124 samolotolotów, w następnych dniach według potrzeb. Bezpośredni szturm na Królewiec planowano poprzedzić czterodniowym okresem burzenia.

W okresie przygotowawczym nie udało się użyć lotnictwa w skali przewidywanej planem na skutek niesprzyjających warunków atmosferycznych. Ogółem w ciągu 4 i 5 kwietnia lotnictwo radzieckie wykorzystując każdą najmniejszą okazję, jaką dawała chwilowa poprawa pogody - wykonało 766 samolotolotów, z których większość przypadła w udziale nocnym samolotom Po-2.

W toku operacji, mające na celu rozgromienie resztek zgrupowania wschodniopruskiego w rejonie Królewca, główne działania lotnictwa polegały na ześrodkowanych uderzeniach na skupiska odwodów i nadbrzeżne punkty poru, osłaniające bezpośrednie podejście do Królewca.

Szczególnie ważne było zburzenie urządzeń portowych i zniszczenie okrętów wojennych i transportowych w bazie morskiej Pilawa, zabezpieczającej ewakuację królewieckiego zgrupowania wojsk hitlerowskich.

Okrażony nieprzyjaciół niejednokrotnie w ciągu stycznia, lutego i marca 1945 r. usiłował wydostać się z "worka" wschodniopruskiego, jednak bez powodzenia. 6 kwietnia wojska radzieckie rozpoczęły natarcie na miasto.

Trudne warunki atmosferyczne nie pozwoliły w tym dniu na masowe użycie lotnictwa. Dlatego też w artyleryjskim przygotowaniu 6 kwietnia do godz. 14.00 mogły wziąć udział tylko małe grupy samolotów, które łącznie wykonały 274 samolotolotów. Atakujące oddziały były wspierane uderzeniami bombowo-szturmowymi samolotów Ił-2, które towarzyszyły piechocie. Każdy związek działał na określonym kierunku, wspierając te same oddziały lądowe. Samoloty naprowadzali oficerowie naprowadzania lotnictwa, znajdujący się w ugrupowaniu bojowym nacierających oddziałów. Zasadniczymi celami uderzeń szturmowych były punkty ogniowe piechoty, stanowiska ogniowe artylerii, czołgi, działa pancerne.

Uderzenia bombowe były skierowane głównie na północno-zachodni skraj Królewca i jego węzeł kolejowy.

W drugim dniu natarcia lotnictwo potęgowało uderzenia, aby przyspieszyć posuwanie się wojsk lądowych działających na północny zachód od Królewca. Na ten kierunek skierowano dwa taktyczne związki lotnictwa szturmowego. Równocześnie szturmowce wspierały wojska nacierające na miasto od południa oraz bombardowały i ostrzeliwały lotniska hitlerowskie i bazę Pilawa. Lotnictwo bombowe w trzech uderzeniach na punkty oporu w północno-zachodniej i zachodniej części miasta przed frontem nacierających 39 i 43 armii, w których wzięły udział 102 samoloty Tu-2 i 144 Po-2, zrzuciło 338 ton bomb dużego wagomiaru.

Wojska lądowe toczyły zacięte walki w mieście. Nieprzyjaciel kontynuował swój zaciekły opór. O godzinie 13.00 7 kwietnia uderzenia lotnicze jeszcze bardziej się wzmogły. Nad rejonem walki w Królewcu ukazały się ciężkie bombowce z 18 armii lotniczej dalekiego zasięgu. Po raz pierwszy w okresie Wielkiej Wojny Narodowej w porze dziennej zostały masowo użyte do uderzenia ciężkie bombowce strategiczne dalekiego zasięgu. Staranna osłona bombowców przez myśliwce nad polem walki i nieprzerwane blokowanie lotnisk nieprzyjaciela umożliwiły swobodne bombardowanie Królewca. W ciągu godziny i 10 minut 516 ciężkich bombowców zrzuciło na Królewiec 3743 bomb o ogólnej wadze 550 ton. W tym czasie samoloty Floty Bałtyckiej wykonały dwa zmasowane naloty na środki pływające i okręty w bazie Pilawa, gdzie znajdowało się 100 różnych okrętów i zrzuciły 75 ton bomb. Na bazę tę w pierwszej połowie dnia wykonało nalot około 100 bombowców 4 armii lotniczej, zrzucając 64 tony bomb. W wyniku zmasowanych uderzeń lotnictwa oraz ognia artylerii, umocnienia Królewca zostały w poważnym stopniu zburzone. Wykorzystując ogień artylerii i działania lotnictwa nacierająca piechota i czołgi coraz bardziej zaciskały pierścień okrążenia wokół miasta, posuwając się ku jego śródmieściu.

7 kwietnia lotnictwo frontowe i strategiczne dalekiego zasięgu wykonało 4758 samolotolotów i zrzuciło 1658 ton bomb, z tego ponad 1248 ton na Królewiec. Bombardowania poczyniły w mieście olbrzymie szniszczenia. Ulice były zavalone gruzem zburzonych gmachów. Manewr wojsk stał się nawet niemożliwy. Radzieckie wojska lądowe wtargnęły do miasta z południa i północy. Lotnictwo nocne rozpoczęło działania już o zmierzchu. Ogółem lotnictwo Frontu wykonało na Królewiec 1800 samolotolotów, zrzucając 569 ton bomb.

Równocześnie z działaniami skierowanymi bezpośrednio na Królewiec - lotnictwo radzieckie wykonywało uderzenia na zgrupowanie semlandzkie Niemców, usiłując^e wspierać oblężony w mieście garnizon lub choćby zapewnić jego ewakuację. Skuteczne, ześrodkowane uderzenia bombowe wykonane zostały również na Pilawę. W nocy z 7 na 8 kwietnia nocne bombowce wykonały około 2000 samolotolotów na rejon ześrodkowania zgrupowania semlandzkiego.

8 kwietnia o świcie lotnictwo radzieckie znów rozpoczęło działania i wspólnie z artylerią w ciągu 2 godzin raziło ogniem ugrupowania bojowe i umocnienia nieprzyjaciela. Garnizon niemiecki stawiał zaciekły opór nacierającym wojskom radzieckim, wykonując kontrataki. Również w omawianym dniu skuteczne działania lotnictwa szturmowego dopomogły wojskom radzieckim wyjść na rubież rzeki Pregoka i ku zalewowi Swieżemu, a tym samym całkowicie odciąć garnizon królewiecki od zgrupowania semlandzkiego.

Królewiec był w tym czasie ogarnięty licznymi pożarami i dym okrywał cele, które miało razić lotnictwo radzieckie. Tym samym powstała szczególnie trudna sytuacja dla działań szturmowców, które to trudności jednak z powodzeniem były pokonane. Aby obserwować cele i korygować działaniami lotnictwa - oficerowie naprowadzania lotnictwa wchodziłi na strychy i dachy wysokich gmachów, na maszty linii wysokiego napięcia, wieże itd.

Naprowadzanie szturmowców musiało być bardzo dokładne, aby nie razić własnych wojsk szturmujących rejony miasta. Uderzenia bombowe w tym dniu były wykonywane na okrażoną część garnizonu tzn. na dzielnice centralne i północno-zachodnie Królewca.

W ciągu dnia i nocy potężne uderzenia bombowe wykonywano również na port Pilawę, przez który kierowane były podstawowe potoki ewakuacji nieprzyjaciela oraz na południowe wybrzeże zalewu Swięzego.

W celu zapewnienia osłony działaniom lotnictwa radzieckiego wykonywano w ciągu dnia uderzenia bombowe i szturmowe na lotniska nieprzyjaciela.

W ten sposób wojska lądowe przy współdziałaniu lotnictwa całkowicie zakończyły okrażenie resztek garnizonu królewieckiego nieprzyjaciela i zajęły znaczną część miasta.

W toku walk w dniu 8 kwietnia wojska radzieckie całkowicie opanowały port i węzeł kolejowy Królewca oraz szereg ważnych obiektów wojskowo-przemysłowych, zdobywając cztery forty.

Równocześnie prawoskrzydłowe armie Frontu toczyły zacięte walki na półwyspie Semland. 8 kwietnia wykonano ponad 6000 samolotolotów, zrzucono 2099 ton bomb na ugrupowanie bojowe nieprzyjaciela w rejonie Królewca i na bazę Pilawa. Nocne bombowce Po-2, a o świcie również szturmowce i bombowce, dopomogły wojskom lądowym udaremnić próbę wroga wyjścia z okrążenia.

W nocy z 9 na 10 kwietnia resztki garnizonu-twierdzy i miasta Królewiec na czele z dowódcą gen. Laasch skapitulowały.

W dniach od 6 do 9 kwietnia lotnictwo radzieckie wykonało 13900 samolotolotów, zrzucało 4456 ton bomb, z tego 2188 ton na Królewiec.

Operację królewiecką charakteryzował szybki przebieg i gwałtowność działań. W ciągu czterech dni zostało rozgromione duże zgrupowanie wojsk nieprzyjaciela. Wojska radzieckie opanowały twierdzę liczącą 27 fortów.

Po zdobyciu Królewca pozostało jeszcze zlikwidowanie zgrupowania niemieckiego na półwyspie Semland, co zostało wykonane w dniach od 8 do 25 kwietnia przy silnym wsparciu lotniczym. Na przykład 8 kwietnia lotnictwo 1 armii lotniczej wykonało 4019 samolotolotów, z tego bombowo-szturmowych w nocy 914, w dzień - 1930; 3 armia lotnicza wykonała 2092 samolotolotów, z tego bombowo-szturmowych w nocy 617, w dzień - 959. 16 kwietnia lotnictwo radzieckie wykonało 4577 samolotolotów. 25 kwietnia zlikwidowany został ostatni przyczółek Niemców w południowo-zachodniej części półwyspu. Tym samym zakończyła się wschodniopruska operacja strategiczna Armii Radzieckiej.

W N I O S K I

Lotnictwo radzieckie w operacji wschodniopruskiej działało z m a s o w a n i e na kierunku głównego uderzenia /użyto tu 4/5 całego lotnictwa/. Na odcinek szerokości 25 km w pierwszym dniu operacji planowano wykonać uderzenia bombowe i zrzucić 1757 ton bom, z tego 927 na odcinek szerokości 9 km przed frontem armii przekłamania. Wojska znajdujące się na skrzydłach przekłamania otrzymały znacznie mniejsze wsparcie lotnicze, bo tylko 21-27 % ogólnego tonażu zrzuconych bomb.

Wszystkie związki taktyczne lotnictwa szturmowego wydzielono określonym armiom, gdzie wspólnie opracowano planowe tabele współdziałania.

Plan współdziałania był również opracowany dla związków bombowych, wspierających wojska lądowe w okresie przekłamywania obrony.

Scentralizowane d o w o d z e n i e zapewniało możliwość zmasowania lotnictwa na określonych kierunkach oraz szybkość manewrowania siłami powietrznymi.

W okresie przygotowywania operacji dowodzenie lotnictwem szturmowym i myśliwskim było ułatwione dzięki wspólnemu bazowaniu pułków myśliwskich i szturmowych oraz włączeniu ich do jednej lotniczej sieci łączności radiowej. Bombowce pracowały w innej sieci, do której także włączono towarzyszące im oddziały lotnictwa myśliwskiego. Dzięki tabelom współdziałania każda grupa bombowców lub szturmowców wiedziała, kto jej towarzyszy, znała sposób towarzyszenia oraz czas i miejsce spotkania. Jeden myśliwiec towarzyszył dwom samolotom bombowo-szturmowym. Było to uwarunkowane tym, że lotnictwo myśliwskie hitlerowców działało w tym okresie dużymi grupami i szeroko stosowało radiolokację. W okresie przekłamywania obrony nieprzyjaciela dowodzenie realizowano głównie ze stanowiska dowodzenia dowódcy Frontu. Środki łączności zapewniały dowództwu lotniczemu /tj. dowódcy armii lotniczej/ kontaktowanie się ze wszystkimi dowódcami armii lądowych i znajdującymi się przy nich przedstawicielami lotnictwa, ze sztabem lotnictwa frontowego i sztabami wszystkich związków lotniczych. Z punktu obserwacyjnego dowództwo mogło łączyć się przez radio z nadlatującymi grupami samolotów i naprowadzać je na cele.

W armiach ogólnowojskowych zorganizowano kilka pomocniczych /zapasowych/ stanowisk dowodzenia pracujących pod kierownictwem dowódców odpowiednich związków lotniczych, przy czym na odcinku armii

przełamania PSD kierował zastępca dowódcy lotnictwa Frontu /tj. armii lotniczej/. Oprócz tego było zorganizowane specjalne stanowisko dowodzenia lotnictwa myśliwskiego, dysponujące kilkoma radiostacjami różnych typów oraz pomocniczymi radiostacjami naprowadzania lotnictwa przy armiach ogólnowojskowych i związkach szybkich.

Dowodzenie lotnictwem frontowym w drugim okresie natarcia, tj. podczas wprowadzenia w wyłom drugiego rzutu operacyjnego, nieco się zmieniło. PSD nr 1, znajdujące się przy armii przełamania, przeniosło się na stanowisko dowodzenia dowódcy armii drugiego rzutu. Dowódcy związków lotnictwa szturmowego przechodzili ze stanowisk dowodzenia związków piechoty do oddziałów grup szybkich wprowadzanych w wyłom.

Spośród operacyjnych metod po raz pierwszy zastosowanych przez lotnictwo radzieckie w operacji wschodniopruskiej /chodzi tu głównie o 3 Front Białoruski/ duże znaczenie w przełamaniu miało t o w a - r z y s z e n i e / p i e c h o c i e d w o m a r z u t a m i / g r u p a m i / s z t u r m o w o ó w . Pierwszy i najsilniejszy rzut armii lotniczej /75 % całego lotnictwa szturmowego/ bezpośrednio towarzyszył nacierającej piechocie, pozostając z nią w ogniowym współdziałaniu. Drugi rzut zwalczał artylerię nieprzyjaciela, wzbraniając jej zmiany stanowisk ogniowych oraz nie dopuszczając do podejścia odwodów wroga i odejściu jego wojsk. Obydwa rzuty działały nieprzerwanie i jednocześnie, co wiązało system ognia nieprzyjaciela na całą głębokość obrony.

Całkowicie również zdało egzamin realizowane przez radzieckie dowództwo lotnicze /znów mamy tu przede wszystkim na uwadze 3 Front Białoruski/ w s p ó ł d z i a ł a n i e z a r t y l e r i ą , która wybuchami pocisków wskazywała własnym samolotom cele do szturmowania oraz obezwładniała artylerię przeciwlotniczą w rejonie działania szturmowców. Duże znaczenie miała przy tym obecność dowódców związków lotnictwa szturmowego, obezwładniającego artylerię wroga w czasie operacji, na stanowiskach dowodzenia dowódców artylerzystycznych.

W taktyce zasługuje na uwagę sposób działania nocnych bombowców podczas b l o k o w a n i a l o t n i s k . Z początku zadawano uderzenie dużymi siłami, po czym całą noc prowadzono nieprzerwane działania bombowe. Celowe okazało się zastosowanie samolotu Jak-9, jako bombowca do działań na odwody nieprzyjaciela rozmieszczone w głębi obrony.

Ważne znaczenie dla pomyślnego rozwinięcia natarcia wojsk radzieckich miała decydująca przewaga w powietrzu nad nieprzyjacielem /w 2 Froncie Białoruskim - trzykrotna, w 3 Froncie Białoruskim - trzy-czterokrotna/. Jednak złe warunki atmosferyczne bardzo skomplikowały - a w wielu wypadkach wręcz uniemożliwiły - użycie lotnictwa, co było jedną z przyczyn powolnego tempa natarcia i przedłużania się czasu likwidacji okrążonych zgrupowań wojsk nieprzyjaciela.

Metody użycia lotnictwa zastosowane w operacji wschodniopruskiej stanowiły kontynuację i rozwinięcie doświadczeń wpływających z operacji Armii Radzieckiej w 1944 r. Armia lotnicza Frontu zazwyczaj działała w swoim pasie działania. Na najważniejsze /główne/ kierunki skierowywano lotnictwo dalekiego zasięgu, tj. ciężkie lotnictwo bombowe strategiczne, niekiedy również armie lotnicze sąsiednich Frontów. Największe skoncentrowanie lotnictwa osiągnięto w operacji królewieckiej, w której działały oddziały i związki czterech armii lotniczych oraz lotnictwo Floty Bałtyckiej, odgrywające ważną rolę w szybkim rozgromieniu nieprzyjaciela.

Działania lotnictwa radzieckiego w tej ostatniej operacji prowadzone przeciwko okrążonym wojskom nieprzyjaciela miały jednak specyficzny charakter, uwarunkowany nieznacznymi rozmiarami powierzchni zajmowanej przez hitlerowców. Szturmowce musiały działać niewielkimi grupami. Bombowce wykonywały uderzenia kluczami samolotów nurkujących.

Scentralizowane dowodzenie lotnictwem w skali Frontu całkowicie zdało egzamin. Doświadczenie operacji wschodniopruskiej jeszcze raz potwierdziło, że niezbędna jest jak najściślejsza łączność i kontakt dowódców lotniczych z ogólnowojskowymi armiami i związkami taktycznymi wspieranymi przez lotnictwo. Jeszcze raz została wykazana słuszność zasady, że dowódcy lotniczy z reguły powinni na polu walki przesuwac się wraz z odpowiednimi dowódcami ogólnowojskowymi.

OPRACOWAŁ:
SZEF KATEDRY HISTORII SZTUKI WOJENNEJ

Wykonano 60 egz.

egz.nr 1-8 Kat.HSW.

egz.nr 9-60 Bibl.jawna
szk.ASG

gen. bryg. prof. Stanisław OKECKI

wyk.gen.bryg.Okęcki

druk.BI.9.11.1962r.

nr ks.114/B/WW

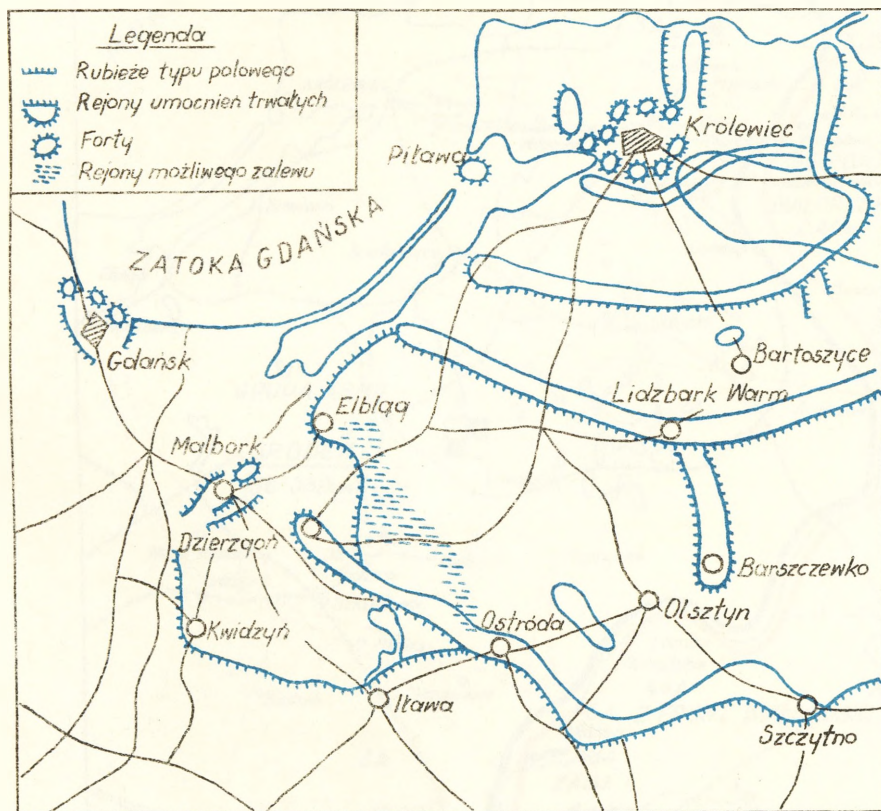
CW-O-XV-1646

B I B L I O G R A F I A

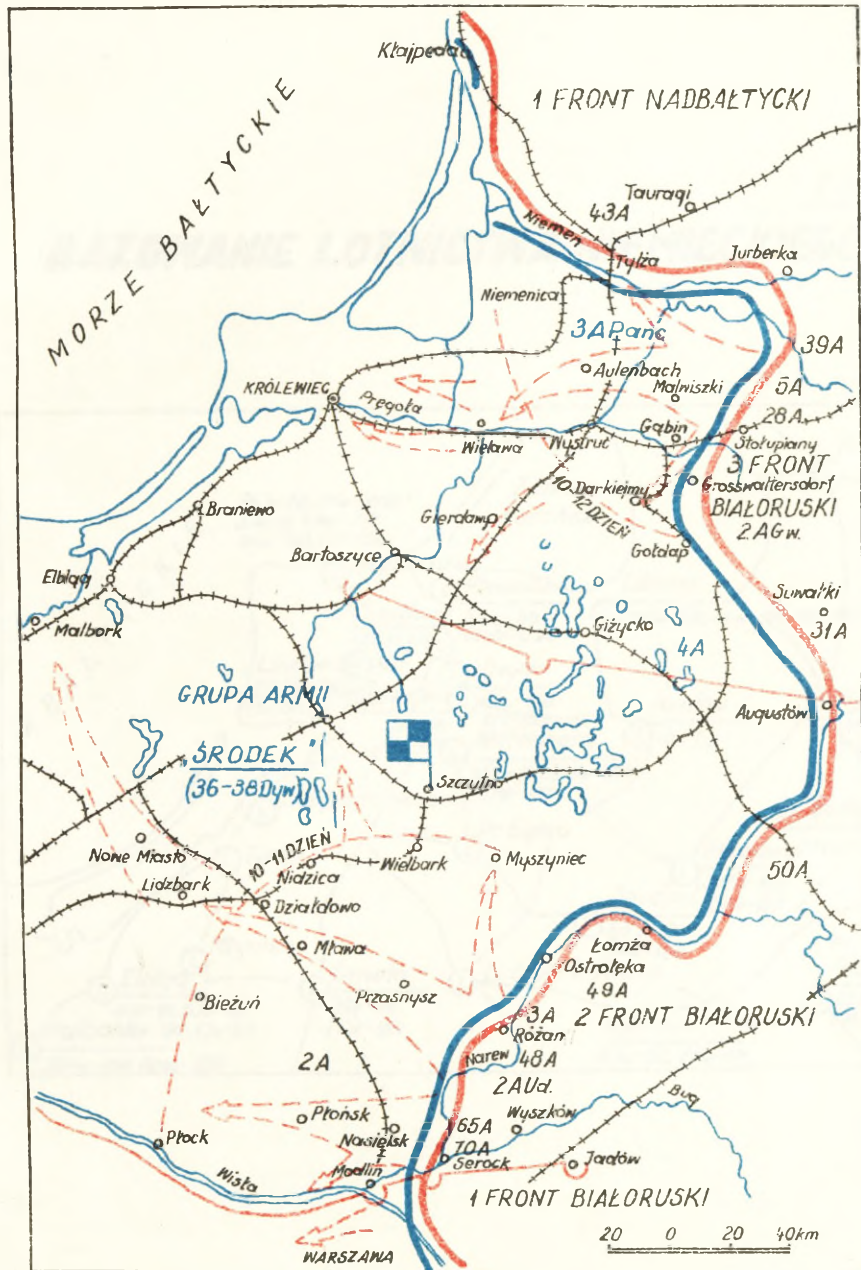
- . Druga wojna światowa 1939-1945. Zarys historyczno-wojskowy pod redakcją gen.lejt.S.P. Płatonowa. "Wojenizdat", Moskwa 1958 r.
- . Prof. B. Tielpuchowski: Wielka Wojna Narodowa Związku Radzieckiego 1941-1945. "Gospolitizdat", Moskwa 1959 r.
- . Ważniejsze operacje Wielkiej Wojny Narodowej Związku Radzieckiego /1941-1945/. Zbiór artykułów. "Wojenizdat", Moskwa 1956.
- . Rozwój taktyki Armii Radzieckiej w latach Wielkiej Wojny Narodowej /1941-1945/. "Wojenizdat", Moskwa 1958.
- . Wojna światowa 1939-1945. Zbiór artykułów. Moskwa 1957.
- . Gen. W.D. Siemionow: Krótki zarys rozwoju radzieckiej sztuki operacyjnej. Moskwa 1960.
- . Walther GÖrlitz: Der zweite Weltkrieg 1939-1945. Band I u II. Stuttgart, 1951-52.
- . G. Feutcher: Geschichte des Luftkrieges. Entwicklung und Zukunft. Bonn 1954.
- . E. Middeldorf: Taktik im Russlandsfeldzug. Darmstadt 1956.
- . Gen. piech. Otto Laasch: So fiel Königsberg. München 1959.
- . Gen. lejt. E. Szyłowski: Niektóre cechy charakterystyczne operacji wschodniopruskiej 1945. "Wojennaja Myśl", nr 2-3/1946 s.25-27.
- . Gen.lejt. E. Szyłowski: Operacja wschodniopruska, "Wojenizdat", Moskwa 1946.
- . Gen.płk lotnictwa T. Chriukin: Lotnictwo radzieckie nad Prusami Wschodnimi. "Wiētnik Wozdusznego Flota", nr 11 /czerwiec/ 1945.
- . Kpt. gwardii A. Kisłow: Działania myśliwców w operacji wschodniopruskiej, "Wiestnik Wozdusznego Flota", nr 9/10 /maj/ 1945.
- . Gen.bryg. St. Okęcki: Operacja w Prusach Wschodnich w 1945. "Bellona", nr 7/Lipiec/ 1949.
- . Gen. bryg. St. Okęcki: Operacja wschodniopruska Armii Radzieckiej w 1945 r. /wykład dla oficerów dowództw i sztabów, stenogram, wyd. powielane/, Warszawa 1951.
- . Gen.bryg. St. Okęcki: Operacja w Prusach Wschodnich /styczeń-maj 1945/, w pracy zbiorowej Wybrane operacje Armii Radzieckiej w Wielkiej Wojnie Narodowej ZSRR 1941-1945. Wyd. MON "Prasa Wojskowa", Warszawa 1950.
- . A.D. Charitonow: Gumbinieńska operacja 28 armii - styczeń 1945. "Wojenizdat", Moskwa 1960.
- . Kurt von Tippelskirch: Geschichte des zweiten Weltkrieges. Bonn 1951.

20. Szturm Kienigsbierga: Oczerki, wspomnianija, dokumenty, zest.: F.J. Kiwola, K.N. Miedwiediew, Kaliningrad 1959.
21. Cajus Bekker: Ostsee - deutsches Schicksal 1944/45. "Der authentische Bericht vom letzten Einsatz der Kriegsmarine und der Rettung vom mehr als zwei Millionen deutscher Menschen über See". Hamburg 1959.
22. Werner Haupt: Kurland. Die letzte Front-Schicksal für zwei Armeen. Bad Neuheim 1959.
23. Jurg Meister: Der Seekrieg in den osteuropäischen Gewässern 1941-1945. München 1958.
24. Otto Heidekamper: Die Abwehrschlacht in Ostpreussen in den Krisentagen des Januar 1945 /vom Standpunkt der Heeresgruppe Mitte ausgesehen/. "Wehrkunde" nr 7/1954.
25. Friedrich Hossbach: Die Schlacht in Ostpreussen. Überlingen 1951.
26. Kawrocki K.: Udział lotnictwa radzieckiego w walkach o Prusy Wschodnie. "Wojskowy Przegląd Lotniczy", nr 12/1953.
27. Płk G. Deborin: Druga wojna światowa, szkic wojskowo-polityczny. "Wojenizdat", Moskwa 1958 r.
28. Gen. lejtn. S. Krasilnikow: O strategicznym kierownictwie w WVN Związku Radzieckiego. "Wojenno-Istoriczieskij Żurnał" nr 6/1960r.
29. Gen. Chassin: L'histoire de la 2-me guerre mondiale. Paris 1946.
30. E. Kosiarz: Kampania wiosenna w 1945 r. w rejonie Morza Bałtyckiego. "Przegląd Morski" nr 3/1960.
31. J. Bochenek: Pogrom wojsk niemieckich w Prusach Wschodnich w 1945r. "Bellona" nr 10/1946r.
32. J. Korotkow: Bitwa o Prusy Wschodnie. "Polska Zbrojna" nr 142/1945.
33. P. Sinielnikow: Bronietankowyje wojska Sowieckoj Armii w Wostoczno-Prusskoj operacji. "Tankist" nr 2/1955.
34. J. Thorwald: Die Grosse Flucht über Meer "Welt am Sonntag" nr 14/1955.
35. J. Wachtel: Operacja mazursko-pomorska. "Nasza Myśl" nr 1/1950.
36. A.D. Bagriejew: Oswobodzenie sowieckimi wojskami Polski w 1944-1945 godach, "Woprosy Istorii" nr 7/1955.
37. Płk dypl. J. Jungraw: Użycie sił powietrznych ZSRR w II wojnie światowej. "Wojskowy Przegląd Lotniczy" nr 4/1948.

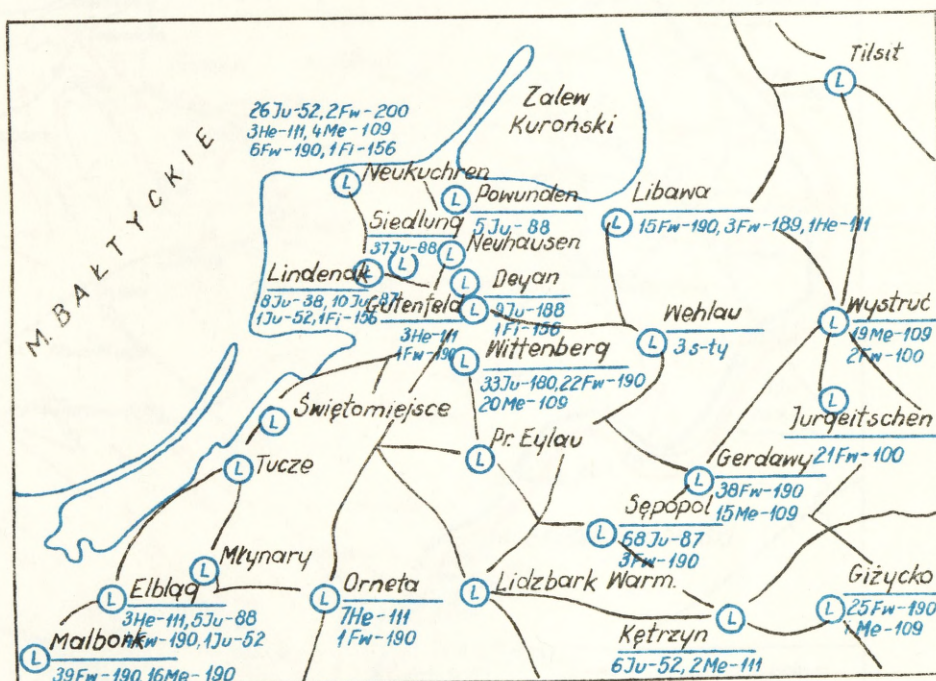
UMOCNIENIA NIEMIECKIE W PRUSACH WSCHODNICH



ZAMIAR OPERACJI WSCHODNIOPRUSKIEJ



BAZOWANIE LOTNICTWA NIEMIECKIEGO



OGÓLNY PRZEBIEG OPERACJI WSCHODNIOPRUSKIEJ (styczeń 1945r.)

